

**Zadanie 309a.**

Relacja  $r$  to jądro przekształcenia przypisującego wielomianowi  $f \in \mathbb{Z}[x]$  ciąg zer i jedynek. Ciąg przypisany funkcji  $f$  ma na miejscu  $i$  współczynnik w  $f$  przy  $x^i$  modulo 2.

Jest tak dlatego, że  $f - g$  ma wszystkie współczynniki parzyste wtedy i tylko wtedy, gdy ciągi odpowiadające  $f$  i  $g$  są takie same.

Z tego wynika, że  $r$  to relacja równoważności.

**Zadanie 309b.**

Klasa 1:

Klasa reprezentowana przez 1.

Klasa 2:

Klasa reprezentowana przez  $x$ .

Klasa 3:

Klasa reprezentowana przez  $x^2$ .

**Zadanie 309c.**

Zbiór klas abstrakcji jest równoliczny ze zbiorem  $X$  - zbiorem wszystkich ciągów zer i jedynek mających skończenie wiele jedynek. Jest tak, gdyż przekształcenie opisane w podpunkcie (a) jest na  $X$  oraz wielomiany mają zawsze skończenie wiele współczynników niezerowych, czyli również skończenie wiele nieparzystych.

Z kolei zbiór  $X$  można utożsamić ze zbiorem wszystkich skończonych podzbiorów  $\mathbb{N}$  (traktując ciąg jako funkcję charakterystyczną zbioru), który pokazywaliśmy na zajęciach, że jest mocy  $\aleph_0$ , więc wszystkich klas abstrakcji też jest  $\aleph_0$ .

**Zadnie 309d.**

Weźmy dowolny wielomian  $f$ . Pokaż, że klasa abstrakcji, w której się znajduje jest mocy  $\aleph_0$ .

Ta klasa abstrakcji może być maksymalnie mocy  $\aleph_0$ , bo wszystkich wielomianów jest  $\aleph_0$ .

Z drugiej strony ta klasa musi być mocy co najmniej  $\aleph_0$ , gdyż należą do niej wszystkie wielomiany postaci  $f, f + 2, f + 4, \dots$

W takim razie z twierdzenia Cantora-Bernsteina moc tej klasy abstrakcji to  $\aleph_0$ .

Jako, że  $f$  był dowolnym wielomianem, to każda klasa abstrakcji ma moc  $\aleph_0$ .

**Zadanie 336a.**

$$\bigcup_{r \in R} g(r) = P(\mathbb{N}) - \{\emptyset\}$$

( $\subseteq$ ) Jest oczywiste, bo  $g : R \rightarrow P(P(\mathbb{N}))$ .

( $\supseteq$ ) Weźmy dowolny  $A \in P(\mathbb{N}), A \neq \emptyset$ . Wtedy gdy  $r$  jest relacją równoważności wyznaczoną przez podział  $\mathbb{N}$  na dwie klasy abstrakcji  $A, \mathbb{N} - A$ , więc  $g(r) = \{A, \mathbb{N} - A\}$ . Wobec tego  $A \in \bigcup_{r \in R} g(r)$ .

$$\bigcap_{r \in R} g(r) = \emptyset$$

Weźmy dwie relacje  $r = \{\langle n, n \rangle \mid n \in \mathbb{N}\}$  i  $r' = \{\langle n, m \rangle \mid n, m \in \mathbb{N}\}$ . Wtedy  $g(r) = \{\{0\}, \{1\}, \{2\}, \dots\}$  i  $g(r') = \{\mathbb{N}\}$ , więc  $g(r) \cap g(r') = \emptyset$ . W takim razie istotnie  $\bigcap_{r \in R} g(r) = \emptyset$ .

### Zadanie 336b.

To jest funkcja różnowartościowa.

Weźmy  $r \neq r'$ . Relacja równoważności jednoznacznie wyznacza podział na klasy abstrakcji. Również podział na klasy abstrakcji jednoznacznie wyznacza relacje równoważności. W takim razie  $r$  i  $r'$  mają różnych podział na klasy abstrakcji, wieć  $g(r) \neq g(r')$ .

To nie jest funkcja "na". W oczywisty sposób  $\{\emptyset\} \notin g(R)$ .

### Zadanie 336c.

$$g(R) = \{X \mid X \in P(P(\mathbb{N})) \wedge \bigcup X = \mathbb{N} \wedge \forall_{A, B \in X} A \cap B = \emptyset\}$$

Jest tak dlatego, że relacja równoważności wyznacza podział  $\mathbb{N}$  na relacje zbiory oraz każdy podział  $\mathbb{N}$  na zbiory wyznacza relację równoważności.

Oczywiście istnieje tylko jeden zbiór  $Z$  który jeden będący podziałem  $\mathbb{N}$ . Jest to  $\{\mathbb{N}\}$ .

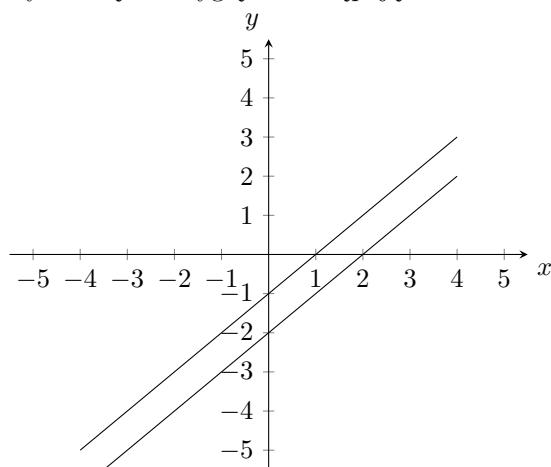
$$W takim razie g^{-1}(\{Z \subseteq P(\mathbb{N}) : |Z| = 1\}) = g^{-1}(\{\{\mathbb{N}\}\}) = \{\{\langle n, m \rangle \mid n, m \in \mathbb{N}\}\}.$$

Jedyny zbiór postaci  $\{Z \in P(\mathbb{N}) : |Z| = 1\}$ , który będzie podziałem  $\mathbb{N}$  na zbiory to  $\{\{0\}, \{1\}, \{2\}, \dots\}$ .

$$W takim razie g(\{Z \in P(\mathbb{N}) : |Z| = 1\}) = g(\{\{0\}, \{1\}, \{2\}, \dots\}) = \{\langle n, n \rangle \mid n \in \mathbb{N}\}$$

### Zadanie 579a.

Wszytkie pary w  $F(\{1, 2\})$  muszą spełniać  $x - y = 1 \vee x - y = 2 \iff y = x - 1 \vee y = x - 2$ . W takim razie wykres będzie wyglądał następująco:



**Zadanie 579b.**

To jest funkcja różnowartościowa.

Weźmy dowolne zbiory  $A, B \in P(\mathbb{R})$ ,  $A \neq B$ . Pokażę, że  $F(A) \neq F(B)$ .

To znaczy, że istnieje taki  $x \in \mathbb{R}$ , że jest w dokładnie jednym ze zbiorów  $A, B$ . Bez straty ogólności założymy, że  $x \in A, x \notin B$ . To znaczy, że  $\langle x, 0 \rangle \in F(A)$ , ale  $\langle x, 0 \rangle \notin F(B)$ , bo  $x - 0 \in A$ , ale  $x - 0 \notin B$ . W takim razie  $F(A) \neq F(B)$ , czyli istotnie ta funkcja jest różnowartościowa.

To nie jest surjekcja.

Na przykład nie istnieje taki zbiór  $A$ , że  $F(A) = \{\langle 0, 0 \rangle\}$ .

Przypuśćmy nie wprost, że taki zbiór  $A$  istnieje. To znaczy, że  $0 - 0 = 0 \in A$ . W takim razie również  $\langle 0, 0 \rangle \in F(A)$ , bo  $1 - 1 = 0 \in A$ , sprzeczność.

**Zadanie 579c.**

Zwrotność:

Weźmy  $x \in \mathbb{R}$ . Wtedy  $x - x = 0 \in \mathbb{N}$ , więc  $\langle x, x \rangle \in F(\mathbb{N})$ , czyli  $F(\mathbb{N})$  jest istotnie zwrotna. Antysymetria:

Założymy, że  $\langle x, y \rangle \in F(\mathbb{N})$  oraz  $x \neq y$ . To znaczy, że  $x - y = k \in \mathbb{N} - \{0\}$ . W takim razie  $y - x = -k < 0$ , więc  $y - x \notin \mathbb{N}$ , czyli  $\langle y, x \rangle \notin F(\mathbb{N})$ . Wobec tego relacja  $F(\mathbb{N})$  jest antysymetryczna.

Przechodniość:

Założymy, że  $\langle x, y \rangle \in F(\mathbb{N})$  oraz  $\langle y, z \rangle \in F(\mathbb{N})$ . W takim razie  $x - y = k \in \mathbb{N}$  oraz  $y - z = m \in \mathbb{N}$ . Po dodaniu powyższych równań stronami okazuje się, że  $x - z = m + k \in \mathbb{N}$ , więc  $\langle x, z \rangle \in F(\mathbb{N})$ . Z tego wynika, że  $F(\mathbb{N})$  jest przechodnia.

Weźmy zbiór  $X = \{\frac{1}{3}, \frac{1}{4}, \frac{1}{5}, \dots\}$ . Pokażę, że to jest antyłańcuch.

Weźmy dowolne  $p, q \in X$ . Gdy  $p < q$ , to  $p - q < 0$ , więc  $p - q \notin \mathbb{N}$ , czyli  $p$  i  $q$  są nieporównywalne. W przeciwnym wypadku  $0 < p - q \leq p \leq \frac{1}{3} < 1$ , czyli żeby  $p - q$  było naturalne (czyli dało się porównać), to  $p - q = 0 \iff p = q$ . W takim razie  $X$  to antyłańcuch.

**Zadanie 579d.**

Aby  $F(A)$  była relacją zwrotną w  $\mathbb{R}$ , to w szczególności  $\langle 0, 0 \rangle \in F(A)$ , czyli  $0 - 0 = 0 \in A$ .

Jeżeli  $0 \in A$  to  $F(A)$  jest zwrotna w  $\mathbb{R}$ , bo dla dowolnego  $x \in \mathbb{R}$  zachodzi  $x - x = 0 \in A$ , więc  $\langle x, x \rangle \in F(A)$ . Wobec powyższego przeciwnież do  $F(A)$  jest zwrotna w  $\mathbb{R}$ .

**Zadanie 579e.**

Na pewno  $|F(\mathbb{Q})| \leq \mathfrak{c}$ , gdyż  $F(\mathbb{Q}) \subseteq \mathbb{R}^2$ , a  $|\mathbb{R}^2| = \mathfrak{c}$ .

Z drugiej strony zbiór  $X = \{\langle x, x \rangle \mid x \in \mathbb{R}\} \subseteq F(\mathbb{Q})$ , gdyż  $x - x = 0 \in \mathbb{Q}$ . Ale  $|X| = \mathfrak{c}$  oraz  $X \subseteq F(\mathbb{Q})$ , więc  $\mathfrak{c} \leq |F(\mathbb{Q})|$ .

W takim razie z twierdzenia Cantora-Bernsteina  $|F(\mathbb{Q})| = \mathfrak{c}$